

Sygn. akt III AUa 1631/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grażyna Horbulewicz (spr.)
Sędziowie:	SA Grażyna Czyżak SA Aleksandra Urban
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Kręska

po rozpoznaniu w dniu 15 lutego 2017 r. w Gdańsku

sprawy A. Z.

z udziałem K. J. i Przedsiębiorstwa Handlowo-Uslugowego (...) spółka jawna

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przeniesienie odpowiedzialności za zobowiązania spółki na członka zarządu

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 13 lipca 2016 r., sygn. akt VII U 1528/15

oddala apelację.

SSA Grażyna Czyżak SSA Grażyna Horbulewicz SSA Aleksandra Urban

Sygn. akt III AUa 1631/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 8 czerwca 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. stwierdził, że A. Z., jako (...) spółki jawnej Przedsiębiorstwo Handlowo-Uslugowe (...) odpowiada solidarnie ze spółką i z pozostałymi wspólnikami za zobowiązania z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne za okres od grudnia 2009 r. do lutego 2015 r. w łącznej kwocie 41.282,48 zł.

Odwołanie od powyższej decyzji wywiódł A. Z., żądając uchylenia zaskarżonej decyzji i umorzenia postępowania.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 13 lipca 2016 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i stwierdził, że A. Z., jako (...) spółki jawnej Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego (...) nie odpowiada solidarnie ze spółką i z pozostałymi wspólnikami według stanu na dzień 8 czerwca 2015 r. za zobowiązania z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne za okres od grudnia 2009 r. do lutego 2015 r. w łącznej kwocie 41.282,48. Uzasadniając swoje stanowisko Sąd wskazał, że A. Z. i K. J. są wspólnikami spółki jawnej działającej pod firmą Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe (...) A. Z.. Spółka powstała w 2001 r. Każdemu ze wspólników przysługuje prawo samodzielnej reprezentacji spółki.

Z dniem 25 marca 2013 r. spółka zgłosiła w KRS zawieszenie działalności.

A. Z. od 22 października 2007 r. jest zatrudniony na podstawie umowy o pracę w (...) sp. z o.o. na stanowisku kierownika magazynu.

Spółka w okresie objętym zaskarżoną decyzją nie zatrudniała pracowników.

Przedsiębiorstwo w okresie objętym zaskarżoną decyzją złożyło w urzędzie skarbowym deklaracje VAT-7 ostatnio za okres od stycznia do listopada 2009 r., nie wykazując za ten okres przychodów z działalności gospodarczej. Wspólnicy spółki w zeznaniach podatkowych - A. Z. za lata 2010-2014 (za rok 2009 r. brak zeznania podatkowego z działalności gospodarczej) i K. J. za lata 2009-2014 - z tytułu działalności gospodarczej również wykazywali przychody, koszty i dochód w wysokości 0 zł.

Mając na uwadze tak poczynione ustalenia faktyczne, Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydał zaskarżoną w niniejszym postępowaniu decyzję.

Analizując trafność stanowiska pozwanego, Sąd, powołując się na treść art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej oraz art. 4 § 1 pkt 1 k.s.h., zważył, iż podleganie przez wspólnika spółki jawnej obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym w okresie od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności pozarolniczej do dnia zaprzestania jej wykonywania należy odnosić do okresu posiadania statusu wspólnika w spółce prowadzącej działalność gospodarczą, niezależnie od rzeczywistego uczestnictwa w działalności takiej spółki oraz faktycznego włączania się w prowadzenie jej spraw (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10 lipca 2013 r. w sprawie III AUa 1796/12, LEX nr 1345533).

W konsekwencji wspólnicy spółki jawnej, stosownie do treści art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. c ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, podlegają obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego jako osoby spełniające warunki do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, które prowadzą działalność pozarolniczą (art. 82 ust. 5 pkt 3).

Zgodnie z art. 84 ust. 1 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej składkę na ubezpieczenia zdrowotne opłaca osoba podlegająca ubezpieczeniu zdrowotnemu z zastrzeżeniem art. 85 i 86 (które nie dotyczą osób prowadzących pozarolniczą działalność). A skoro tak, to płatnikiem składek na ubezpieczenie zdrowotne wspólników spółki jawnej są ci wspólnicy, a nie spółka jawna (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 kwietnia 2015 r. III AUa 1455/14, LEX nr 1711394).

Reasumując, Sąd uznał, że okoliczności przedmiotowej sprawy pozwalają przyjąć, że organ rentowy zaskarżoną decyzją błędnie stwierdził solidarną odpowiedzialność skarżącego za zobowiązania z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne wspólnika/wspólników Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego (...) za okres od grudnia 2009 r. do lutego 2015 r. przede wszystkim bez wskazania, że stwierdzona zaległość faktycznie jest zaległością spółki. Nadto, Sąd zaznaczył, że ani z uzasadnienia decyzji, ani też z jakiegokolwiek innego dokumentu znajdującego się w aktach

przedłożonych przez pozwanego nie wynika na jakiej podstawie ustalono zaległość z tytułu składek, tj. czy należność dotyczy składek za jednego wspólnika, czy dwóch, a jeśli tak, to jakie kwoty dotyczą każdego z nich. Biorąc pod uwagę argumenty podniesione przez skarżącego, w ocenie Sądu to na organie rentowym ciążył obowiązek wykazania powyższych okoliczności, podczas gdy profesjonalny pełnomocnik pozwanego w istotnym zakresie nie odniósł się do argumentów podniesionych przez skarżącego

Mając również na uwadze informacje z Urzędu Skarbowego o braku przychodów Spółki i stanowisko skarżącego można wnosić, że spółka w spornym okresie nie zatrudniała pracowników, stąd też zaległości nie dotyczą składek na ubezpieczenie zdrowotne pracowników, lecz wspólników lub jednego z nich. A skoro tak, to pozwany błędnie uznał, że to Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe (...) jest płatnikiem tych składek, a tym samym nieprawidłowo stwierdził solidarną odpowiedzialność skarżącego z drugim wspólnikiem i spółką za zobowiązania z tego tytułu.

Nadto, jak wynika z aktualnego wypisu z Krajowego Rejestru Sądowego, spółka zgłosiła zawieszenie działalności gospodarczej od dnia 25 marca 2013 r., zaś organ rentowy wskazanej okoliczności w żaden sposób nie uwzględnił.

Z tych względów, Sąd Okręgowy, na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

Apelację od wyroku wywiódł pozwany zaskarżając go w całości i zarzucając:

1) błędy w ustaleniach faktycznych mające wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, polegające na przyjęciu, iż wnioskodawca pomimo faktu bycia wspólnikiem spółki jawnej w trakcie powstania zaległości i wbrew brzmieniu art. 115 ordynacji podatkowej nie odpowiada solidarnie ze spółką i pozostałymi wspólnikami według stanu na dzień 8 czerwca 2015 r. za zobowiązania z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne za okres od grudnia 2009 r. do lutego 2015 r. w łącznej kwocie 41.282,48 zł

2) naruszenie prawa materialnego poprzez błędną interpretację przepisów prawa, w tym w szczególności art. 115 ordynacji podatkowej,

3) naruszenie prawa procesowego tj.:

1. art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd I instancji dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, poprzez uznanie, że wnioskodawca pomimo faktu bycia wspólnikiem spółki jawnej w trakcie powstania zaległości i wbrew brzmieniu art. 115 ordynacji podatkowej nie odpowiada solidarnie ze spółką i pozostałymi wspólnikami według stanu na dzień 8 czerwca 2015 r. za zobowiązania z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne za okres od grudnia 2009 r., do lutego 2015 r. w łącznej kwocie 41282,48 zł

2. art. 6 w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie że w przedmiotowej sprawie ciężar udowodnienia faktu nieposiadania zadłużenia z tytułu składek ciążył na organie rentowym, nie zaś zgodnie z ogólnymi regułami procesu na wnioskodawcy, podczas gdy wnioskodawca twierdząc, że za poszczególne miesiące wskazane w zaskarżonej decyzji opłacił należne składki w terminie lub kwestionując wysokość należności, co organ rentowy wykazał dokumentami rozliczeniowymi, winien te okoliczności udowodnić, zgodnie z obowiązkiem wynikającym z art. 232 k.p.c. oraz z regułą z art. 6 k.c., która mówi, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne,

3. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie zawarcie w uzasadnieniu wyroku obligatoryjnych elementów co z kolei uniemożliwia odczytanie motywów rozstrzygnięcia, ustalenia faktów, które Sąd uznał za udowodnione, dowodów na których się oparł oraz wyjaśnienia podstawy prawnej co w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego jest wystarczającym powodem uchylecia wyroku i

przekazania sprawy do ponownego rozpatrzenia (por: wyrok z 26 lipca 2007r.,VCSK115/07),

4. art. 98 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i nieprzyznanie na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania za I instancję

Wskazując na powyższe, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania oraz zasądzenie od wnioskodawcy kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje, względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie zaoferowanym przez strony, dokonał właściwych ustaleń stanu faktycznego w zakresie elementów istotnych dla rozstrzygnięcia oraz prawidłowo ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy wyprowadzając słuszne wnioski. Sąd Apelacyjny w całości podziela trafne i rzeczowe rozważania Sądu I instancji przyjmując je za punkt wyjścia oceny własnej i nie widząc potrzeby ich ponownego powtarzania (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 listopada 1998 r., sygn. I PKN 339/98, OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776). Wobec gruntownej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego i rozważań Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny nie dostrzegł uzasadnienia dla podnoszonego w apelacji zarzutu poczynienia przez Sąd I instancji błędnych ustaleń faktycznych.

Podkreślić mimo to trzeba, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych, praktycznych związków przyczynowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Pozwany w apelacji takich błędów w rozumowaniu Sądu I instancji nie wykazał.

Jak trafnie wskazał Sąd I instancji, przywołując wywód prawny zawarty w wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 kwietnia 2015 r. (III AUa 1455/14, LEX nr 1711394), stosownie do treści art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 121) za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność uważa się m.in. wspólników spółki jawnej.

Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2013 r. poz. 672) przedsiębiorcą w rozumieniu ustawy jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną - wykonująca we własnym imieniu działalność gospodarczą. Chociaż na mocy art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej wspólnik spółki jawnej jest uznawany za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność, to jednak - jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy - nie jest przedsiębiorcą na podstawie art. 4 ust. 1 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, gdyż taką osobą jest spółka jawna, a nie jej wspólnik.

O objęciu ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi wspólników spółki jawnej, decyduje prowadzenie przez nich działalności pozarolniczej, której zakres pojęciowy nie pokrywa się ściśle z zakresem prowadzenia działalności gospodarczej w rozumieniu ustawy o swobodzie prowadzenia działalności gospodarczej (art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o emeryturach rentach z FUS). Nie mniej jednak wspólnik spółki jawnej jest utożsamiany z osobą prowadzącą działalność pozarolniczą. Chodzi więc o podejmowanie pewnych czynności o charakterze gospodarczym, a nie uzyskanie wyłącznie statusu wspólnika. Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych obowiązek ubezpieczenia społecznego, w przypadku osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą, czy zatrudnionych na podstawie stosunku pracy lub innych umów cywilnoprawnych, wiąże z rzeczywistym wykonywaniem tej działalności i realizacją tych umów. Składki na ubezpieczenie społeczne są przy tym zasadniczo odprowadzane od uzyskanego przychodu lub przychodu, który dany podmiot zamierza osiągnąć. Nie wystarczy więc samo zgłoszenie do właściwej ewidencji i zawarcie umowy o pracę. Dlatego też objęcie wspólnika spółki jawnej ubezpieczeniem społecznym nie wynika wyłącznie z zawarcia umowy spółki i zgłoszenia do KRS, ale konieczne jest byłą spółka ta prowadziła działalność

gospodarczą w rozumieniu art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 15 lipca 2016 r., III AUa 425/16, LEX nr 2123029).

Obowiązek ubezpieczenia społecznego wspólnika spółki jawnej wynika - jak podnosił w uzasadnieniu powołanego wyżej wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 kwietnia 2015 r. - z jego członkostwa w tej spółce. Konsekwencją powyższego jest ustalenie, że wspólnicy spółki jawnej podlegają również obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego - art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. c ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027).

Stosownie do treści art. 84 ust. 1 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej składkę na ubezpieczenia zdrowotne opłaca osoba podlegająca ubezpieczeniu zdrowotnemu z zastrzeżeniem art. 85 i 86 (które nie dotyczą osób prowadzących pozarolniczą działalność), a skoro tak, to płatnikiem składek na ubezpieczenie zdrowotne wspólników spółki jawnej nie jest spółka lecz wspólnicy.

Przekładając zaprezentowane rozważania prawne na grunt analizowanej sprawy, Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że wnioskodawca, jako (...) spółki jawnej Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego (...) nie odpowiada solidarnie ze spółką i z pozostałymi wspólnikami według stanu na dzień 8 czerwca 2015 r. za zobowiązania z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne za okres od grudnia 2009 r. do lutego 2015 r. w łącznej kwocie 41.282,48. Działalność spółki, jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w tym z odpisu z Krajowego Rejestru Sądowego z dnia 1 czerwca 2015 r., od dnia 25 marca 2013 r. jest formalnie zawieszona. Mało tego wnioskodawca od 22 października 2007 r. nie prowadzi Spółki, pozostając zatrudnionym na umowę o pracę w (...) spółce z o.o. w G. na stanowisku kierownika magazynu – składki na obowiązkowe ubezpieczenie społeczne oraz na ubezpieczenie zdrowotne opłaca za niego pracodawca. Jak wynika z pisma Naczelnika Trzeciego Urzędu Skarbowego A. Z., jako (...) Spółki jawnej Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe ” (...)”, która ostatnie deklaracje rozliczeniowe złożyła za okres styczeń – listopad 2009 r., nie wykazując przychodów z działalności gospodarczej, w złożonych zeznaniach podatkowych za lata 2010 - 2014 wykazała przychody o zł, koszty działalności - o zł, dochód - o zł z działalności prowadzonej w formie spółki jawnej. Poza tym, co również nie pozostaje w sprawie bez znaczenia, spółka (...) w spornym okresie nie zatrudniała pracowników, a tym samym zaległość z tytułu składek dotyczyła wyłącznie wspólników spółki, te zaś - zgodnie z powołanym wyżej art. 84 ust. 1 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej - opłacają osoby podlegające ubezpieczeniu zdrowotnemu z zastrzeżeniem art. 85 i 86 (które nie dotyczą osób prowadzących pozarolniczą działalność). A skoro tak, to płatnikiem składek na ubezpieczenie zdrowotne wspólników spółki jawnej nie jest spółka lecz wspólnicy – w omawianym przypadku, prowadzący na własny rachunek działalność gospodarczą, A. Z..

Wobec powyższego oczywistym jest wniosek, że uznanie przez pozwanego solidarnej odpowiedzialności skarżącego z K. J. (drugim wspólnikiem) oraz spółką za zobowiązania z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie zdrowotne było błędne.

Zajmując stanowisko w przedmiocie zarzutu naruszenia art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. uznać należy go za chybiony. Podkreślić należy, że zgodnie z art. 210 § 2 k.p.c. każda ze stron obowiązana jest do złożenia oświadczenia, co do twierdzeń strony przeciwnej, dotyczących okoliczności faktycznych. Poza tym, po wniesieniu odwołania od decyzji, sąd zobligowany jest uwzględnić dalsze reguły dowodowe przewidziane w k.p.c. (art. 213 § 1 k.p.c., art. 228 § 1 k.p.c., art. 230 k.p.c. i art. 231 k.p.c.). Postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie toczy się od nowa, lecz stanowi kontynuację uprzedniego postępowania przed organem rentowym. Z tej przyczyny obowiązkiem strony wnoszącej odwołanie jest ustosunkowanie się do twierdzeń organu rentowego ze wszystkimi konsekwencjami wynikającymi z art. 232 k.p.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2011 r., II UK 69/11, LEX nr 1108830) i odwrotnie – pozwany również winien zająć stanowisko w przedmiocie podnoszonych przez wnioskodawcę okoliczności. W analizowanej sprawie ZUS nie stawiał się na żadnej z wyznaczonych przez Sąd rozpraw, a stanowisko w sprawie przedstawił jedynie w takim zakresie, w jakim zobowiązał go do tego Sąd, stąd trudno oczekiwać, że wobec niemal całkowitej bierności aktualnie uprawnionym będzie żądanie uznania przez Sąd, że wszystkie okoliczności sporne winien wykazać A. Z., który w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, dołożył wszelkiej staranności, aby

twierdzenia pozwanego w zakresie stwierdzenia, iż odpowiada on solidarnie ze spółką za zobowiązania wynikające z nieopłaconych składek zdrowotnych, obalić.

Za nietrafny uznać również należy zarzut pozwanego, dotyczący uchybienia przez Sąd przepisom prawa procesowego w postaci przepisu art. 328 § 2 k.p.c., poprzez brak prawidłowego wskazania w uzasadnieniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, brak wyjaśnienia jego postawy prawnej oraz omówienia dowodów, które Sąd pierwszej instancji uznał za wiarygodne i tych, którym tego przymiotu odmówił. Wytknięcie tego uchybienia procesowego wymaga wyjaśnienia, nie tylko, jakimi mankamentami dotknięte jest uzasadnienie, ale również wykazania, w jaki sposób jego niedostatki przełożyły się na treść wyroku. Jako że uzasadnienie jest czynnością wtórną do wyrokowania, wskazuje się, że uwzględnienie takiego zarzutu wchodzi w grę jedynie wówczas, gdy braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej są tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej. W niniejszej sprawie nie mamy jednak do czynienia z taką sytuacją. Sąd Okręgowy wystarczająco wyjaśnił podstawę prawną oraz faktyczną rozstrzygnięcia, a nadto wskazał dowody, na których się oparł. Tak skonstruowane uzasadnienie odpowiada zasadniczym wymaganiom art. 328 § 2 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe, podzielając stanowisko Sądu I instancji i uznając apelację pozwanego za bezzasadną, Sąd Apelacyjny, na mocy art. 385 k.p.c., orzekł, jak w sentencji.

SSA Grażyna Horbulewicz SSA Grażyna Czyżak SSA Aleksandra Urban